

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Barbara Ciwińska

Protokolant Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko M. B.

o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej

1. powództwo oddała,
2. pozostawia powoda przy poniesionych kosztach postępowania,
3. zasądza od powoda A. B. na rzecz pozwanej M. B. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 lutego 2016 r. A. B. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o ustanowienie z dniem 23.12.2014 r. rozdzielności majątkowej pomiędzy nim, a jego żoną M. B. oraz wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych (k. 1-2 pozw).

W odpowiedzi na pozew pismem z dnia 7 listopada 2016 r. pozwana M. B., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. (k. 30 odpowiedź na pozew).

Na rozprawie w dniu 8 listopada 2016 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej W. O. w W. przyłączyła się do stanowiska strony pozwanej i wniosła o oddalenie powództwa. (e-protokół rozprawy z dnia 8 listopada 2016 roku)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. B. i M. B. w dniu (...) roku w S. zawarli związek małżeński (k. 5 odpis skrócony aktu małżeństwa). Z małżeństwa posiadają jednego syna, który w dniu 12.09.2016 roku ukończył 18 lat. (okoliczność niesporna)

Pomiędzy stronami przed Sądem Okręgowym w Warszawie VII Wydziałem Cywilnym Rejestrowym pod sygn. akt VII C 1162/14 prowadzone było postępowanie w sprawie o rozwód. W wydanym wyroku Sąd Okręgowy w Warszawie VII Wydział Cywilny Rejestrowy rozwiązał przez rozwód małżeństwo stron z winy M. B.. Wyrok ten jest nieprawomocny,

gdyż apelację od ww. wyroku złożyły obie strony. W Sądzie Apelacyjnym w Warszawie nie został jeszcze wyznaczony termin na rozpoznanie sprawy o rozwód. (okoliczności niesporne)

A. B. i M. B. mieszkają razem we wspólnym mieszkaniu, które obciążone jest kredytem hipotecznym. Raty kredytu za mieszkanie są obecnie wyłącznie spłacane przez A. B..

M. B. w 2015 roku uzyskała dochód w wysokości 12.335,49 zł /k. 34-37 deklaracje PIT/. M. B. jest zatrudniona na podstawie umowy zlecenia w okresie od 17.08.2016 r. do 31.01.2017 r. w firmie (...) S.A. Z tytułu umowy zlecenia otrzymała ona za okres 01.09.2016-30.09.2016 r. przychód w wysokości 2418 zł brutto. /k. 33 zaświadczenie/

A. B. nie płaci zasądzonych przez Sąd alimentów na syna. (okoliczność niesporna)

A. B. w 2014 roku opłacał składkę na ubezpieczenie zdrowotne (zapłacone i odliczone od karty podatkowej) w wysokości: 261,73 zł (w styczniu) i 270,40 zł (od lutego do grudnia) /k. 28 deklaracja PIT/, zaś w 2015 roku opłacał składkę na ubezpieczenie zdrowotne (zapłacone i odliczone od karty podatkowej) w wysokości 270,40 zł (w styczniu) i 279,41 zł (od lutego do grudnia). /k. 29 deklaracja PIT/

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2014 roku w sprawie o sygn. akt VI RC 461/13 z powództwa A. B. przeciwko M. B. o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej, Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. oddalił powództwo A. B., pozostawił powoda przy poniesionych kosztach postępowania oraz zasądził od powoda A. B. na rzecz pozwanej M. B. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. /k. 55 akt sprawy VI RC 461/13/

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2014 roku Sąd Okręgowy w Warszawie, w sprawie o sygn. akt VI Ca 310/14 oddalił apelację A. B. od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. z dnia 14 stycznia 2014 roku w sprawie o sygn. akt VI RC 461/13. /k. 539 akt sprawy VI RC 461/13/

A. B., lat 44, posiada wykształcenie średnie, od 1989 roku prowadzi własną działalność gospodarczą, od 19 lat wykonuje zawód taksówkarza w (...) i jego zarobki miesięczne wynoszą jak twierdzi ok. 3,5 tys. zł. Posiada samochód marki M. z 2002 r., którego przebieg wynosi 1 mln 602 tys. km. Nie posiada dodatkowego źródła dochodu. Do jego opłat miesięcznych należy opłata za ZUS w wysokości 1100 zł. Oświadczył, że pożycza pieniądze od rodziny, bratu jest winien ok. 2000 zł.

Wskazał, że obecnie ponosi wszystkie koszty utrzymania mieszkania, w którym mieszka również jego żona i nie jest w stanie ponosić tych wszystkich kosztów, w związku z czym chciałby, aby jego żona również partycypowała w kosztach związanych z utrzymaniem wspólnego mieszkania. Spłaca on raty kredytu hipotecznego za mieszkanie w wysokości po 516 franków, tj. ok. 2100 zł miesięcznie, nie ma on zaległości w spłacie tego kredytu. Ponadto ponosi on koszty utrzymania mieszkania: czynszu w wysokości 530 zł. Jego zdaniem opłaty powinny być priorytetem, zaś pozwana posiada środki finansowe, żeby kupować sobie ubrania, na jazdę samochodem i utrzymanie, może ona również zakupić bilet miesięczny i nie wydawać pieniędzy na paliwo. Utrzymuje, że próbował podejmować rozmowy z żoną dotyczące spraw bankowych oraz kosztów utrzymania, ale kończyło się to awanturą, więc zaprzestał tych rozmów. Po zaciągnięciu kredytu na zakup mieszkania mieli wraz z żoną ten kredyt spłacać wspólnie. Jego żona dokładała się do spłaty rat kredytowych w niedużym procencie, później zaś stwierdziła, że nie ma pieniędzy. Z uwagi na to, iż jego żona zaprzestała opłacania czynszu, on sam również przestał płacić za czynsz, w wyniku czego powstało zadłużenie z tytułu czynszu w wysokości 10 tys. zł. W wyniku nieregularnego opłacania czynszu prowadzone było postępowanie sądowe, które zakończyło się podpisaniem pod koniec 2014 r. przez niego ugody. Wspólnota dała mu czas do końca 2015 r. na spłatę zadłużenia. Ostatnia rata spłacona została w grudniu 2015 r. i wynosiła ok. 900 zł. Powyższe zadłużenie z tytułu czynszu w wysokości 10 tys. zł. spłacił on bez udziału żony. Wraz z żoną nie posiadają wspólnych planów dotyczących wspólnego mieszkania i nie uzgodnili czy będą mieszkać razem czy też osobno, lecz w związku z tym, że opłaca on wszystkie opłaty związane z utrzymaniem mieszkania, nie chciałby się z tego mieszkania wyprowadzać. Wskazał, że jego żona wyprowadziła się z mieszkania w dniu 7.11.2015 r. i w dniu 1.02.2016 r. sprowadziła się z powrotem. Powód wskazał, że przez cały czas ponosi on koszty związane z utrzymaniem mieszkania i od dawna nic się nie zmieniło w

jego relacjach finansowych z pozwaną. Wskazał również, że po dniu 23.12.2014 r. samodzielnie nie zaciągał żadnego kredytu. Przyznał również, że jedyny wspólny kredyt jaki posiadają z pozwaną to kredyt na mieszkanie.

Przyznał, że w większej części jego żona ponosi koszty utrzymania ich wspólnego syna. Przyznał również, że nie płaci zasądzonych przez Sąd alimentów na syna, gdyż postępowanie w ww. sprawie nie zostało zakończone. Utrzymywał, że łoży na utrzymanie syna i daje synowi kieszonkowe w wysokości 200-300 zł oraz 10-20 zł na picie jak syn wychodzi do szkoły, płaci za jego telefon, dentystę, robi zakupy. Nie przekazał synowi pieniędzy na prawo jazdy, gdyż warunkiem przekazania synowi pieniędzy na ten cel, była jego promocja do następnej klasy, zaś jego syn nie wypełnił tego warunku i będzie musiał powtarzać klasę.

Utrzymywał, że działka o powierzchni 1050 m² w okolicach R., ok. 40 km od W., stanowi jego majątek odrębny, gdyż została zakupiona nim poznał swoją żonę. Na działce znajduje się dom w stanie surowym zamkniętym, w którego budowę zainwestował ok. 150 tys. zł. Nie stać go na wykończenie domu i nie jest w stanie go sprzedać. Uważa, że wartość ww. nieruchomości zdecydowanie nie przekracza kwoty 500 tys. zł.

M. B., lat 42, posiada wykształcenie wyższe – zarządzanie i marketing, utrzymuje się z pracy, od sierpnia 2016 r. pracuje w firmie (...) na podstawie umowy zlecenia jako pracownik działu obsługi klienta biznesowego, jej wynagrodzenie jest zależne od przepracowanych godzin i wynosi średnio ok. 2.500 zł.

Obecnie nie ponosi kosztów spłaty kredytu hipotecznego. łoży jednak na utrzymanie wspólnego syna, który uczy się w I klasie technikum informatycznego: partycypuje w kosztach swojego wyżywienia oraz wyżywienia syna, ponosi opłaty za Internet i lodówkę. Utrzymywała, że ostatni raz przekazała swojemu mężowi pieniądze na kredyt w 2012 r. – pieniądze przekazywała mu do ręki, w związku z czym nie posiada potwierdzenia, że przekazywała pieniądze na kredyt za mieszkanie. Porusza się samochodem, który sama utrzymuje. Do czasu wydania wyroku rozwodowego, w którym zostały zasądzone alimenty od A. B. na ich wspólnego syna w wysokości 1000 zł, opłacała koszty utrzymania syna w wysokości ok. 1000 zł miesięcznie, w tym na przełomie lipca i sierpnia opłaciła wyjazd syna do Chorwacji w wysokości 2,5 tys. zł, koszt kursu na prawo jazdy w wysokości ok. 1800 zł. Jej mąż pomimo wydania orzeczenia, nie płaci zasądzonych alimentów na syna, nie robi synowi obiadów ani nie kupuje mu żadnych rzeczy.

Utrzymywała, że poza mieszkaniem o powierzchni 42 m² o wartości ok. 440 tys. zł, wspólnie z mężem posiadają dom o wartości ok. 500 tys. zł znajdujący się w stanie surowym wraz z działką. Utrzymywała, że jej mąż pieniądze, które zarabia inwestuje w dom i działkę, na którą jeździ wraz ze swoim bratem.

Pozwana twierdziła, że nie przyczynia się do pogorszenia sytuacji majątkowej stron i nie roztrwonila majątku. Nie zaciąga żadnych kredytów i pożyczek, dba o regulowanie opłat oraz dba o utrzymanie syna. Wraz z mężem nie zaciągała od stycznia 2015 r. wspólnie żadnych zobowiązań. Wskazała, że od 2015 r., tj. od czasu, gdy zapadł wyrok dotyczący alimentów, nie płaci ona za czynsz za mieszkanie, lecz gdyby jej mąż partycypował w kosztach utrzymania syna, łatwiej byłoby jej znaleźć 250 zł tytułem połowy opłaty za czynsz. Potwierdziła, że chce, aby jej małżeństwo z jej mężem zostało rozwiązane przez rozwód i potwierdziła, że w dniu 23.12.2014 r. złożyła odpowiedź na pozew o rozwód.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego znajdującego się w aktach postępowania, oceniając go przez pryzmat zasad doświadczenia życiowego i zawodowego.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd przede wszystkim oparł się na dowodzie z przesłuchania stron, uznając wyjaśnienia stron w przeważającej części za wiarygodne, wyłączając jedynie tę część ich zeznań, która odnosiła się do prawa własności działki wraz z domem w okolicach R.. Powyższa nieścisłość w zeznaniach stron nie miała jednak istotnego wpływu w zakresie ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Z zeznań stron wynika, że powód jest właścicielem lub też współwłaścicielem domu z działką w okolicach W..

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo należało oddalić.

Zgodnie z art. 52 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać ustanowienia przez sąd rozdzielności majątkowej. Rozdzielność majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia. W wyjątkowych wypadkach sąd może ustanowić rozdzielność majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności, jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu. Jedyną przesłanką, którą Sąd kieruje się rozpatrując powództwo o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej są „ważne powody”. Zważyć należy przy tym, że pojęcie ważnych powodów nie jest w tym przepisie bliżej określone, dlatego też zadaniem sądu jest ustalenie, na czym one polegają i czy zachodzą w konkretnej sprawie. Ze szczególną zaś wnikliwością powinno być przy tym wyjaśnione istnienie tych powodów w przypadku żądania zniesienia wspólności ustawowej z datą wsteczną, mając przy tym na uwadze skutki, jakie pociągnie za sobą uwzględnienie takiego żądania. (por. wyrok SN z 22 września 1994 r., III CRN 30/94, LEX nr 137699). Podnieść należy również, że wspólność majątkowa jest przypisaną małżeństwu jego cechą ustrojową, dlatego też orzeczenie jej zniesienia może nastąpić tylko w okolicznościach wyjątkowych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r., sygn. akt II CKN 401/00 LEX 548761).

Zgodnie z przyjętą doktryną ważnymi powodami mogą być w szczególności: okoliczność, że małżonkowie żyją w rozłączeniu (separacja faktyczna), trwonienie majątku, alkoholizm, narkomania, hazard, uporczywy brak przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny, uporczywe dokonywanie szczególnie ryzykownych operacji finansowych zagrażających materialnym podstawom bytu rodziny.

Wskazać należy przy tym, że zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2000 r., sygn. akt III CKN 585/98, utożsamianie ważnych powodów zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej z przyczynami rozvodu prowadzi do identyfikacji pojęć niewspółmiernych: rozkład pożycia, choć może mieć reperkusje w sferze stosunków majątkowych, dotyczy relacji osobistych między małżonkami, natomiast sprawy o zniesienie wspólności majątkowej małżeńskiej są sprawami majątkowymi. Włączenie w zakres badania ważnych powodów zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej kwestii rozkładu pożycia grozi skupieniem uwagi sądu na drobiazgowych badaniach faktów z zakresu osobistych relacji małżonków, zamiast skoncentrowania się na problemach natury majątkowej, istotnych w sprawach, o których mowa w art. 52 k.r.o.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zachodzą ważne powody do ustanowienia rozdzielności majątkowej stron. Postępowanie prowadzone w niniejszej sprawie było drugim postępowaniem o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej pomiędzy stronami prowadzonym przed tut. Sądem. W pierwszej sprawie powództwo A. B. o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej wyrokiem tut. Sądu z dnia 14 stycznia 2014 roku w sprawie o sygn. akt VI RC 461/13 również zostało oddalone. Na skutek apelacji wniesionej przez powoda sprawa o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej pomiędzy stronami była również rozpatrywana przez Sąd Okręgowy w Warszawie, który wyrokiem z dnia 11 lipca 2014 roku w sprawie o sygn. akt VI Ca 310/14 oddalił apelację A. B. od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. z dnia 14 stycznia 2014 roku w sprawie o sygn. akt VI RC 461/13. W wydanym wyroku Sąd Okręgowy w Warszawie wskazał, że: „Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 52 k.r.o. nie można uznać go za trafny. Zasadnie Sąd Rejonowy przyjął, iż w sprawie brak jest ważnych powodów dla ustanowienia rozdzielności majątkowej pomiędzy stronami. Wprawdzie strony nie potrafią dojść do porozumienia co do ustalenia wysokości opłat i kredytów za mieszkanie jakie każda z nich ma ponosić, jednak w kontekście wszystkich okoliczności niniejszej sprawy powód ten nie jest wystarczający. Jak już wyżej zostało wskazane w sprawie istnieją realne widoki na reaktywowanie pożycia małżeńskiego stron. Powód dodatkowo nie udowodnił, ażeby jego małżonka w jakikolwiek sposób trwoniła ich majątek wspólny bądź blokowała jego działania związane chociażby z zaciąganiem kredytów czy też innych zobowiązań. Sam fakt zdrady, na który powołuje się powód nie jest dowodem na to, iż pozwana uszczupla majątek wspólny stron. Trzeba dodać, iż zakres postępowania sprawy o ustanowienie rozdzielności majątkowej nie jest tożsamy z postępowaniem rozwodowym. W tym pierwszym, bowiem akcent położony jest w zasadzie wyłącznie na kwestiach majątkowych. Badanie zatem winy pozwanej w rozkładzie pożycia małżeńskiego stron jest już domeną procesu rozwodowego. Należy jeszcze wskazać, iż pozwany chcąc przymusowo rozwiązać problem partycypacji w kosztach utrzymania może w trybie art. 24 k.r.o. zwrócić się do sądu o rozstrzygnięcie tej kwestii. Problematyka natomiast odpowiedzialności za zaciągnięte przez strony zobowiązania uregulowana jest w art. 30 i 41 k.r.o.”.

W ocenie tut. Sądu stan faktyczny nie zmienił się w sposób istotny od daty wydania orzeczenia wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie z dnia 11 lipca 2014 roku w sprawie o sygn. akt VI Ca 310/14. Pomiędzy stronami prowadzone jest postępowanie rozwodowe, jednakże mając na uwadze okoliczność, iż wyrok wydany w pierwszej instancji nie jest prawomocny, tut. Sąd nie mógł wziąć pod uwagę powyższego orzeczenia.

W niniejszej sprawie strona powodowa uzasadniając swoje powództwo oparła się na okoliczności, iż pozwana nie spłaca zaciągniętego wspólnie ze swoim mężem kredytu hipotecznego na mieszkanie oraz również nie płaci ona czynszu za mieszkanie, w którym mieszka wspólnie z mężem. W ocenie tut. Sądu powyższe argumenty strony powodowej nie mogą zostać uznane za ważny i wystarczający powód do ustanowienia rozdzielności majątkowej stron. Zważyć w tym miejscu należy, iż powód w znacznie mniejszym stopniu niż pozwana partycypuje w kosztach utrzymania wspólnego syna stron postępowania i nie płaci zasądzonych alimentów na małoletniego syna. W ocenie tut. Sądu, mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego oraz inne postępowania w przedmiocie alimentów prowadzone przed tut. Sądem koszty utrzymania syna w wieku 18 lat mogą być zdecydowanie wyższe niż 1000 zł, biorąc pod uwagę m.in. koszty wyżywienia oraz koszty związane z utrzymaniem mieszkania. W związku z tym, że pozwana, pomimo zasądzenia od ojca dziecka alimentów na syna, w dalszym ciągu w znacznym zakresie ponosiła i nadal ponosi koszty utrzymania wspólnego syna stron postępowania, gdyż powód nie płaci zasądzonych alimentów na syna, nie można zatem oczekiwać, że pozwana będzie ponosiła również koszty związane z utrzymaniem wspólnego mieszkania oraz koszty zaciągniętego kredytu hipotecznego. Zważyć należy bowiem, że zgodnie z art. 27 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym.

Sąd zwrócił również uwagę na to (co było także przedmiotem postępowania w sprawie o sygn. akt VI RC 461/13), że strony postępowania posiadają różne możliwości finansowe i zarobki miesięczne osiągane przez powoda są zdecydowanie większe niż zarobki pozwanej. W związku z tym, że możliwości zarobkowe pozwanej są mniejsze niż powoda, mąż pozwanej nie może więc oczekiwać, że żona będzie ponosić koszty utrzymania w takich samych kwotach jak on.

Podnieść należy również, że w przypadku, gdy powód posiada majątek odrębny, może on ten majątek w postaci nieruchomości, tj. domu z działką w okolicach W. spieniężyć i środki ze sprzedaży przeznaczyć na utrzymanie mieszkania i rodziny. Tymczasem powód inwestuje w dokończenie budowy domu i nie płaci na utrzymanie rodziny ani również nie płacił przez długi okres czasu czynszu za wspólnie zajmowane z rodziną mieszkanie.

W przypadku zaś, gdy małżonkowie nie potrafili dojść do porozumienia co do określenia sposobu płatności za czynsz za mieszkanie, mogli oni zgodnie z art. 24 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zwrócić się z wnioskiem o rozstrzygnięcie tej istotnej kwestii o sprawach rodziny do Sądu. Nie doszłoby wówczas do sytuacji, iż żaden z małżonków nie płacił za czynsz za mieszkanie, w wyniku czego w sprawie zaległego czynszu prowadzone było postępowanie sądowe.

Jednocześnie w ocenie Sądu w niniejszej sprawie interes majątkowy A. B. nie jest w żaden sposób zagrożony przez jego żonę. Sąd nie widzi, aby pozwana w sposób istotny utrudniała zarząd majątkiem wspólnym małżonków, czyniła jakiegokolwiek trudności powodowi, czy też narażała majątek na uszczerbek. Sąd miał też na względzie fakt, iż strony nadal są małżeństwem i obowiązuje je nadal art. 27 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, tak więc każde z nich – także A. B. jest nadal zobowiązany zaspokajać potrzeby rodziny. Obowiązek ten ustanie dopiero po ustaniu małżeństwa.

Zdaniem tut. Sądu Rejonowego w obecnym stanie rzeczy nie ma więc w niniejszej sprawie ważnych powodów określonych w art. 52 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego do ustanowienia rozdzielności majątkowej stron postępowania, dlatego też powództwo należało oddalić (pkt 1 wyroku).

Zgodnie z art. 98 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty

procesu). Niniejszy proces przegrała strona powodowa, zatem Sąd pozostawił powoda przy poniesionych kosztach postępowania, o czym orzeczono w punkcie 2 sentencji wyroku.

Jednocześnie w myśl art. 98 § 3 Kodeksu postępowania cywilnego, do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Zgodnie z art. 99 Kodeksu postępowania cywilnego stronom reprezentowanym przez radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Stawki te zostały określone w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 oraz z 2015 r. poz. 617 i 1078). Zgodnie z § 6a ust. 1 pkt 9 powyższego rozporządzenia, stawki minimalne wynoszą w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego o zniesienie wspólności majątkowej między małżonkami – 360 zł. Z uwagi na powyższe Sąd w pkt 3 wyroku zasądził od powoda A. B. na rzecz pozwanej M. B. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.